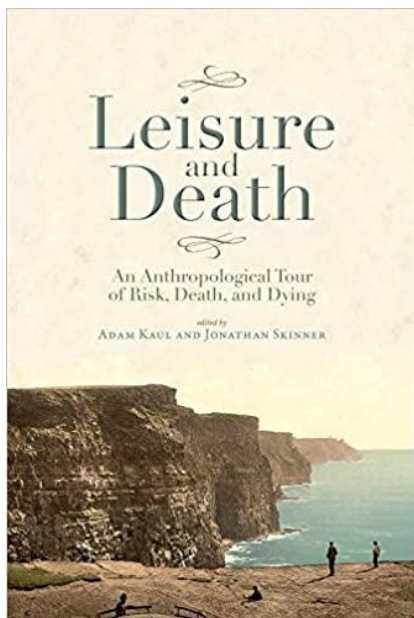


Recenzja naukowa

Magdalena Banaszekiewicz

Leisure and Death: An Anthropological Tour of Risk, Death, and Dying



Autorzy: Adam Kaul, Jonathan Skinner

Wydawca: University of Colorado Press, Louisville

Rok wydania: 2018

Liczba stron: 313

ISBN 978-1-60732-728-8

Numer tematyczny, w którym opublikowana zostaje ta recenzja poświęcony został problemowi transgresji w turystyce, zatem nim przejdę do omówienia samej publikacji, pozwolę sobie na nakreślenie kontekstu uzasadniającego jej wybór.

Pierwsze studia o turystyce w epoce pandemii pokazują, że podróżowanie, które stało się w ostatnich latach udziałem setek milionów ludzi na świecie ulega radykalnej transformacji pod wpływem rozprzestrzeniania się i utrzymywania się COVID-19. Niespotykane na taką skalę tąpnięcie na rynku masowego podróżowania prowadzi nie tylko do głębokiego kryzysu ekonomicznego branży turystycznej i obszarów gospodarki bezpośrednio z nią związanej, lecz także do gruntownej modyfikacji praktyk społeczno-kulturowych. Badacze są zgodni, że sposób doświadczania świata przez turystów stanowi paletę postaw, motywacji i aktywności. W 2020 roku świat zamarł z miesiąca na miesiąc, lecz potrzeba podróży nie wygasła. Co robią ludzie przyzwyczajeni do podróżowania jak do cappuccino w papierowym kubku, gdy przestają móc podróżować tak swobodnie jak dotąd? Post-turysta miał być świadomym odkrywcą, w zrównoważony sposób przemierzającym świat, stojąc w kontrze wobec turysty-

masowego, wcielenia neokolonialnego barbarzyństwa. Czy obydwaj te typy przetrwały? A jeśli tak, to czy coś się zmieniło w sposobie ich podróżowania?

Aż dziwne, że dotąd nikt nie podjął próby pogłębienia refleksji nad podróżowaniem z wykorzystaniem koncepcji transgresji polskiego psychologa Józefa Kozieleckiego. Kozielecki [2007: 20] definiuje transgresję jako „działania i akty myślenia – z reguły intencjonalne i świadome – które przekraczają granice dotychczasowych doświadczeń i osiągnięć materialnych, symbolicznych oraz społecznych człowieka, które stają się źródłem nowych i ważnych wartości pozytywnych oraz negatywnych”. Zdaniem autora działania ludzkie podzielić można na dwa typy – działania ochronne i transgresyjne. Te pierwsze, które nazywa również zachowawczymi, są codziennymi, powszechnymi praktykami, które służą przede wszystkim zachowaniu homeostazy, czyli utrzymaniu równowagi organizmu i przetrwaniu. Kozielecki uważa, że każdy człowiek ma potencjał jako *homo transgressivus*, lecz nie wszyscy go wykorzystują, poprzestając w dużej mierze na działaniach ochronnych. Transgresje mają fundamentalne znaczenie dla rozwoju kultury i cywilizacji. Niezależnie jednak od tego, czy transgresja ma charakter osobisty czy historyczny, wymaga ona „twórczego myślenia, wysokiej motywacji, hartu ducha i określonych warunków socjokulturowych” [Kozielecki 2007: 43]. Osoby doświadczające transgresji kształtują nowe schematy postępowania dla innych, a ich aktywności mogą się z czasem stać normą kulturową. I o tym właśnie mówi monografia zbiorowa zredagowana przez Adama Kaula i Jonathana Skinnera.

Pierwszy raz wzięłam tę książkę do ręki w listopadzie 2018 roku podczas corocznego zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Antropologicznego. Urzekła mnie jej emanująca spokojem okładka, tak osobliwie pasująca do tytułu monografii. „Leisure and Death” jest tytułem o jakim marzy każdy wydawca – chwytliwy dzięki swojej paradoksalności, intrygujący na tyle, by sięgnąć po lekturę. Jak mówi znane przysłowie: „Nie oceniaj książki po okładce”, ale szczęśliwie w tym przypadku zawartość monografii nie rozczarowuje. Wręcz przeciwnie, potwierdza, że zamysł redaktorów książki oddaje błyskotliwość jej autorów, którzy wprowadzają świeżość w interdyscyplinarne badania nad turystyką i rekreacją.

Nie mniej istotny od tytułu głównego jest podtytuł: antropologiczna podróż wśród ryzyka, śmierci i umierania. Redaktorzy tomu są antropologami i badaczami terenowymi. Kaul przez lata badał wpływ turystyki na prezentowanie tradycyjnej muzyki irlandzkiej w pubach [Kaul 2009], Skinner przez długi czas prowadził badania

terenowe we wschodnich Karaibach na wyspie Montserrat, koncentrując się na turystyce i traumie, relacjach kolonialnych i odbudowie po katastrofach [Skinner 2012]. Nie dziwi zatem przyjęcie perspektywy antropologicznej. Tom idealnie wpisuje się w postulat Nelsona Graburna i Naomi Leite, by antropologię traktować w kategoriach “interwencji” [Leite i Graburn 2009]. Amanda Stronza [2001] wyróżnia w antropologii turystyki dwa podstawowe problemy, wokół których oscylują badania. Pierwszy dotyczy genezy ruchu turystycznego i koncentruje się na turystach, w rezultacie czego jednym z najczęściej poruszanych zagadnień jest kwestia doświadczenia turystycznego i autentyczności. Drugi obszar ogniskuje się wokół konsekwencji ruchu turystycznego i skupia się na ludności przyjmującej w kontekście zmiany kulturowej. Niezależnie od przedmiotu badań antropologiczne ujęcie cechuje przede wszystkim zastosowanie warsztatu badawczego wypracowanego na gruncie etnografii (z podstawowymi metodami, jakimi są obserwacja uczestnicząca oraz wywiady pogłębione), którego celem jest holistyczne, interpretatywne i refleksyjne studium zjawiska [Roberts i Andrews 2013]. Z etnograficznymi badaniami terenowymi łączone są inne metody pozwalające na triangulację danych i odpowiadające potrzebie opisu i zrozumienia zjawisk dynamicznie przeobrażającego się środowiska turystycznego. W ten sposób ramy teoretyczne i perspektywy antropologii społecznej i kulturowej zastosowane do analizy turystyki ewoluują poprzez rozwój metodologiczny. Podejście antropologiczne w studiach nad turystyką ugruntowane jest na założeniu, że system turystyczny stanowi odzwierciedlenie procesów i zjawisk kulturowych zachodzących w poszczególnych społeczeństwach i pomiędzy nimi. W konsekwencji, największym wyzwaniem jest przyjęcie optyki permanentnej zmiany, która wymusza dostosowanie metodologiczne i odejście od monodyscyplinarności badań. Takiego podejścia, zdaniem Tazim Jamal i Keith Hollinshead [2001], w badaniach turystyki wciąż brakuje. Stąd właśnie “interwencyjny” charakter ujęcia antropologicznego, którego cechą dystynktywną jest otwartość dyscyplinarna i problemowa a nie kanoniczny ekskluzywizm. Antropologia turystyki jest zatem sama z siebie transgresyjną próbą opisu i interpretacji rzeczywistości, której dynamika wymyka się paradygmatom.

Monografia podzielona została na cztery części. Część pierwsza koncentruje się na doświadczeniu śmierci w ramach mobilności turystycznej. Trzy rozdziały omawiają przypadki, gdy turyści spotykają się ze śmiercią innych turystów lub ryzykują swoim życiem. Część druga koncentruje się na relacji turystów z *dead people*, pojawiają się tu

zarówno zombie jak i oddawanie hołdu poległym w drugiej wojnie światowej. Część trzecia przyjmuje optykę sensualną doświadczania relacji ze śmiercią – jednym z jej mniej typowych wymiarów jest turystyka kulinarna. Ostatnia część omawia zagadnienie tego, co po śmierci, czyli pochówków, cmentarzy i życia społecznego po śmierci biologicznej. Podział na cztery części, choć w założeniu redaktorów miał porządkować problematykę monografii, zdaje się nieco sztuczny, a z pewnością nieoczywisty. Wydaje się, że umieszczenie niektórych rozdziałów w innej części byłoby nie tylko możliwe, ale może nawet zasadne. Jest to oczywiście bardzo problematyczne: zagadnienia poruszane przez badaczy rezonują ze sobą, co sprawia, że ich ułożenie może być tak naprawdę dowolne, a nadrzędną kategoryzację stanowi „ryzyko, śmierć i umieranie” ujęte enumeracyjnie w podtytule książki. Co warto z pewnością podkreślić, mobilność turystyczna w kontekście podtytułu rozważana jest w monografii z punktu widzenia problematyki kluczowej dla krytycznych studiów nad turystyką [Atejlevic 2012]. Pojawia się więc ujmowanie jej jako wymiany społeczno-kulturowej, nowoczesnego doświadczenia rytualnego, konsumpcji kultur, dziedzictwa kulturowego i wizerunku turystycznego, czy instrumentu władzy politycznej i ideologicznej.

Tę książkę naprawdę czyta się z niezwykłą przyjemnością, od rozdziału do rozdziału odkrywając złożoność doświadczania świata przez turystów. Ze wszystkich tekstów tomu, dwa przykuły moją uwagę w sposób szczególny. Pierwszym z nich jest wstęp autorstwa Kaula i Skinnera. Napisany ze swadą, a jednocześnie naszpikowany erudycyjnymi odniesieniami stanowi znakomite wprowadzenie do problematyki przyjemności i śmierci. Paradoksalne zestawienie okazuje się zupełnie oczywiste dzięki szerokim odniesieniom do literatury przedmiotu, jak i własnych doświadczeń autorów.

Drugim tekstem jest rozdział będący dowodem, że najbardziej fascynujące w antropologii jest odkrywanie nowych wymiarów w zjawiskach badanych przez całe dekady. Kathleen Adams, świeżo emerytowana profesor antropologii Loyola University Chicago, opisuje *the walking dead tourism*, czyli turystykę zombie, opierając się na swoich wieloletnich badaniach społeczności Toraja. Kathleen zaczyna od wspomnienia, że gdy w latach 80. rozpoczynała swoją przygodę z wyspą, mieszkańcy ostrzegali ją, by nie zapuszczała się w jej zachodnią część, trudniej dostępne góry Mamasa. Troska o badaczkę wynikała nie tylko z barier fizycznego dostępu, lecz także „prymitywności” regionu „gdzie kapłani dawnej religii wciąż mogli sprawić, że umarli zaczęli chodzić i gdzie magia wciąż ożywiała świat”. Obecnie, teren ten zaczyna być szczególnie

promowany jako atrakcyjny dla przybywających na wyspę, ze względu na swoją autentyczność jako „centrum mistycznych sił grupy etnicznej Toraja”. Adams wyjaśnia skąd wzięło się tak popularne w internecie zdjęcia kobiety-zombie „stojącej” w otoczeniu grupy Torajan. Oryginalny ceremoniał przebierania ciał zmarłych, który następował po pewnym czasie od śmierci bliskiego (co najmniej kilku miesięcy) nabrał nowego wymiaru w wyniku emigracji i pojawienia się na wyspie mediów społecznościowych – z celowo „pionizowanymi” ciałami (wcześniej przebierano je w pozycji wertykalnej) zaczęto robić pamiątkowe „selfie” - i te właśnie zdjęcia stały się pożywką dla masowej wyobraźni globalnych użytkowników internetu. Artykuł Adams zasługuje na włączenie do kanonu lektur obowiązkowych dla studentów antropologii. Świetna narracja balansująca między zapisem autoetnograficznym a analizą teoretyczną dowodzi, że najlepszymi naukowcami są ci, którzy szczerze pasjonują się przedmiotem swoich badań.

Monografia nabiera także szczególnego wymiaru poprzez “fizyczne” zetknięcie ze śmiercią. Podczas prac redakcyjnych, nagła śmierć dosięgła jednego z autorów – Cyrila Schäfera. Tekst naszkicowany przez badacza został dokończony przez jego wieloletniego współpracownika i ostatecznie trafił do tomu jako rodzaj tekstu-pogrobowca. Rozdział poświęcony został doświadczeniu obcowania z kośćmi zmarłych w europejskich ossuariach. Może ze względu na nietypowy charakter artykułu pojawia się w nim błąd merytoryczny, dość łatwy do wychwycenia przez polskiego czytelnika – opisane są badania Schäfera w Czechosłowacji, mimo, że nazwa ta jest nieaktualna od 1993 roku, kiedy państwo to rozpadło się na Czechy i Słowację.

Związek przyjemności i śmierci w kontekście podróżowania oznacza również włączanie elementów ryzyka na granicy życia i śmierci do doświadczenia turystycznego. Poświęcone temu są artykuły Paula Kaula w kontekście powstania „The Cliff of Moher Experience” i zachowań turystów oraz rozdział Patricka Laviolette o *tombstoning*, czyli o skokach z klifów na przykładzie the Devil’s Frying Pan w Kornwalii. Zrozumienie przestrzeni liminalnej, zawieszanej między życiem a śmiercią, w której element świadomego oddania kontroli nad niebezpieczeństwem prowadzi do odczuwania przyjemności, zasługuje z pewnością na pogłębioną refleksję z perspektywy psychologii behawioralnej. Niewątpliwie jednak obserwacje wspomnianych powyżej autorów każą zweryfikować zasadność wąskiego definiowania mrocznej/ciemnej turystyki, co zresztą postulują sami badacze.

Rozdział Shingo Itaka rozważa praktyki komemoratywne w przestrzeni, która z pozoru ze śmiercią nie ma nic wspólnego. Iście rajskie widoki pacyficznej wyspy Papua są przestrzenią znaczącą z punktu widzenia dziedzictwa drugiej wojny światowej. Okazuje się, że turystyka „komemoratywna” nie jest tam zjawiskiem rzadkim, a łączenie elementu rekreacji, zwiedzania miejsc dziedzictwa z upamiętnianiem zmarłych, choć zależne od doświadczenia pokoleniowego turystów, dowodzi, że śmierć w rajach ulega łatwej komodyfikacji.

Następny rozdział poświęcono turystyce kulinarnej. I tu również temat z pozoru zdaje się nie przystawać do głównego wątku, którym jest śmierć i przyjemność. A przecież przyjemność czerpana z jedzenia w jakimś stopniu zawsze wiąże nas ze śmiercią tego, co spożywamy. Jest to zresztą przecież jeden z najważniejszych postulatów wegan. Rachel A. Horner Brackett na przykładzie debaty o roli uboju świń w agroturystyce w Toskanii precyzyjnie opisuje napięcie pomiędzy tradycją i dziedzictwem kulinarnym Włoch a ruchem na rzecz ochrony praw zwierząt. To, co dla jednych jest wyrazem tożsamości kulinarnej, dla innych jest bestialską praktyką, a granica między przyjemnością i odrazą jest płynna.

Praktycznie pozbawiona wymiaru mobilności jest ostatnia część publikacji, w której podróż pojawia się wyłącznie metaforycznie. Pierwszy z rozdziałów przybliży fenomen życia w mediach społecznościowych po śmierci, co daje namiastkę wiecznej obecności zmarłego. Autorka rozważa te kwestie odnosząc się do profili osób nieżyjących na portalu Facebook oraz praktyki publikowania „selfie” osób, które w chwilę później zginęły. Choć jest to raczej zbiór mniej lub bardziej luźnych przypadków trudno nie zgodzić się z nasuwającą się konkluzją, że nowinki technologiczne są tylko nowym narzędziem wyrazu uniwersalnej potrzeby żyjących do podtrzymywania relacji ze zmarłymi. Kolejny rozdział prezentuje mikroświat greckich pogrzebów. Pokazana w tekście ich funkcja socjalizacyjna realizowana poprzez opowieści o zmarłych i plotki ukierunkowuje doświadczenie śmierci bliskiego w stronę ludyczności, pozwalającej ośwoić negatywne emocje żałoby i straty. Ostatni rozdział poświęcony został tzw. pogrzebom naturalnym (np. w specjalnie do tego celu przeznaczonym lesie) i rekreacyjnej funkcji takich miejsc pochówków. I znów mamy do czynienia ze zjawiskiem tak dawnym jak ludzkość – obcowaniem żywym z umarłymi w miejscach ich pochówków. Zwrot ku tzw. naturalności zwraca uwagę na potrzebę autentyczności

nieskrępowania formy takiego obcowania, co niesie nie tylko pociechę, ale dostarcza wręcz przyjemności żyjącym.

Trzeba szczerze powiedzieć, że nie wszystkie teksty są równe pod względem erudycyjności wywodu, jakości materiału badawczego, czy głębi analizy. Z poszczególnych rozdziałów przebija jednak głębokie przekonanie, że analiza kultury jest z zasady niekompletna, co więcej, im bardziej się zagłęwiamy w kulturę, tym mniej kompletny wydaje się jej opis. Większość autorów odwołuje się do literatury przedmiotu i stanu dotychczasowych badań z dużą uważnością i delikatnością. Świadomi złożoności poruszanej problematyki, są oni dalecy od wyrażania sądów tonem nieznoszącym sprzeciwu - stawiają raczej pytania, poddają pod rozwagę różne możliwości interpretacyjne, otwierają horyzont debaty.

W monografii mimo, że jest to praca zbiorowa (a więc patchwork przypadków) wokół przewodniego wątku śmierci i przyjemnością ujawniają się zagadnienia fundamentalne dla studiów nad turystyką i dziedzictwem: autentyczności i komodyfikacji, lokalności i globalizacji, tożsamości i wspólnoty, przestrzeni i doświadczenia.

Książka nie przeszła bez echa w środowisku akademickim. Redaktorzy otrzymali nagrodę Eda Bruner za książkę Roku 2020, za nowatorskie podejście, które kwestionuje założenia dotyczące tego, co stanowi „wypoczynek”.

Życie zweryfikowało, że problematyka podejmowana w monografii jest uniwersalna i samo-aktualizująca się. Kto w 2018 roku, kiedy książka ukazała się, mógł przypuszczać, że dwa lata później refleksja nad przyjemnością w cieniu śmierci stanie się udziałem nie tylko badaczy, lecz milionów ludzi na świecie? Pandemia roztoczyła nad globalną wioską welon śmierci, który przysłonił oblicze dotychczasowego życia wymuszając zmodyfikowanie zachowań społecznych i zaprzestanie korzystania z aktywności, które do tej pory sprawiały nam przyjemność. Zamknięci w granicach własnych krajów, a w momentach zaostrzenia reżimu epidemicznego nawet w swoich domach, musieliśmy zrezygnować z dobrze znanych przyjemności oferowanych przez branżę rozrywkową, instytucje kultury, gastronomię i stanęliśmy w obliczu pustki ekranu monitora i samotności. Czy to właśnie dobry moment na transgresję? Radykalna transformacja jaką przeszła mobilność pod wpływem pandemii COVID-19, stawiając pod znakiem zapytania dotychczasowe wzory uczestniczenia w kulturze,

otwiera przestrzeń do podjęcia na nowo tematu podróżowania w kontekście śmierci i umierania. Czy redaktorzy podejmą wyzwanie napisania kolejnego tomu?

Bibliografia:

- Ateljevic, I., *The critical turn in tourism studies : creating an academy of hope*, Routledge, London, 2012
- Kaul, A., *Turning the Tune: Traditional Music, Tourism, and Social Change in a Irish Village*, Berghahn Books 2009
- Kozielecki, J., *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2007
- Leite N., Graburn N., *Anthropological Interventions in Tourism Studies* [w:] *The SAGE Handbook of Tourist Studies*, red. T. Jamal, M. Robinson, SAGE, Los Angeles–London–New Delhi–Singapore–Washington, DC 2009, ss. 35–64
- Roberts L., Andrews H., *(Un)Doing Tourism Anthropology: Outline of a Field of Practice*, „Journal of Tourism Challenges and Trends” 2013, nr VI/2, ss. 13–38
- Skinner, J., *Writing the Dark Side of Travel*, Berghahn Books 2012
- Stronza A., *Anthropology of Tourism: Forging New Ground for Ecotourism and Other*